

Sygn. akt IV CZ 173/12

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M.G.

przeciwko P.G. i E. G.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 lutego 2013 r.,

zażalenia pozwanych

na wyrok Sądu Okręgowego w E.

z dnia 17 października 2012 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok;**
- 2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z 17 października 2012 r., wydanym po rozpoznaniu apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w O. z 20 czerwca 2012 r. w sprawie z powództwa M. G. przeciwko P. G. i E. G. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, Sąd Okręgowy w E. uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W zażaleniu na wyrok z 17 października 2012 r. pozwani zarzucili, że zostało ono wydane z naruszeniem: - art. 386 § 4 k.p.c. poprzez niezasadne uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z powodu nierozpatrzenia istoty sprawy, podczas gdy istota sprawy została rozpoznana; - art. 351 § 1 k.p.c. poprzez uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy wyrok mógł być jedynie uzupełniony w przepisany terminie na wniosek zainteresowanej strony; - art. 384 k.p.c. przez uchylenie wyroku Sądu I instancji na niekorzyść apelujących, a zatem wbrew zasadzie zakazującej *reformationis in peius*.

Pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym od 3 maja 2012 r., a nadanym ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu projektu tej nowelizacji wskazano, że kompetencja do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana przez sądy drugiej instancji i to także obecnie, gdy obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić

ex novo i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - wyroku reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

Kontrola Sądu Najwyższego o tak określonych granicach nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu (wniosku) ani także apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska prawnego sądu drugiej instancji.

Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a na tę przesłankę wskazał Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron albo przyjęcie, że dochodzone roszczenie wygasło lub uległo przedawnieniu, gdy tej oceny sąd drugiej instancji nie podzieli (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513).

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

2. Powódka w niniejszej sprawie wystąpiła z żądaniem zobowiązania pozwanego, by przeniósł na nią udział wynoszący $\frac{1}{2}$ we własności nieruchomości, którą wcześniej darowała mu wraz z mężem z majątku wspólnego. U podstaw żądania leżało twierdzenie, że odwołała darowiznę wobec rażącej niewdzięczności pozwanego. Żądanie pozwu zostało uwzględnione przez Sąd Rejonowy wyrokiem zaocznym. W sprzeciwie od tego wyroku pozwany poinformował Sąd, że na podstawie umowy, którą zawarł z żoną, nieruchomość będąca przedmiotem żądania pozwu weszła w skład jego majątku wspólnego z E. G. Po zapoznaniu się z tym oświadczeniem, bez wniosku powódki, Sąd Rejonowy wydał postanowienie o wezwaniu do udziału w sprawie E. G., jako współpozwaney. Od tej pory postępowanie toczyło się z udziałem P. G. i E. G., a zakończyło się wyrokiem z 20 czerwca 2012 r., którym Sąd Rejonowy utrzymał w mocy wyrok zaoczny z 2 czerwca 2011 r. (pkt I), uchylił wyrok zaoczny w pkt II (pkt II), zasądził od obu pozwanych solidarnie na rzecz powódki 617 zł tytułem kosztów procesu (pkt III) i nakazał ściągnąć od nich brakujące opłaty na rzecz Skarbu Państwa (pkt IV). Apelację od tego wyroku wnieśli oboje pozwani. Powódka nie wniosła o uzupełnienie wyroku ani też nie wniosła od niego apelacji.

Sąd Okręgowy rozpoznał merytorycznie apelację obojga pozwanych, co oznacza, że mimo dostrzeżonego braku rozstrzygnięcia co do istoty sprawy wskazującego nie tylko na obowiązek pozwanego P. G. złożenia określonego oświadczenia woli, ale także na powinne zachowanie E. G., w postępowaniu drugoinstancyjnym uważał ją za stronę uprawnioną do wniesienia środka zaskarżenia, a postępowanie zainicjowane co do niej przez wezwanie do udziału w sprawie - za zakończone orzeczeniem pierwszoinstancyjnym. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika zarazem, że Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego zakwalifikowane przez ten Sąd jako dostateczne dla uznania, że pozwany był rażąco niewdzięczny w stosunku do powódki. Jednocześnie Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że chociaż przesłanka rażącej niewdzięczności jest doniosła tylko w stosunku do obdarowanego, to jeżeli na skutek rozszerzenia wspólności przedmiot darowizny wszedł do majątku wspólnego, to do zwrotu tego przedmiotu, wobec odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego obowiązani są oboje małżonkowie

(art. 898 § 1 i 2 w zw. z art. 407 k.c.). W konsekwencji powyższego legitymowani biernie w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli są w takim przypadku obje małżonkowie, a współuczestnictwo pomiędzy nimi ma charakter konieczny i jednolity. Oznacza to, że wyrok musi dotyczyć niepodzielnie wszystkich pozwanych, a jego brzmienie ma być wobec nich jednorodne. Rozstrzygnięcie odnoszące się do wszystkich pozwanych powinno być wydane w tym samym czasie, a jego ewentualna rozbieżność wobec współuczestników jednolitych stanowi wewnętrzną sprzeczność wyroku i nie byłaby możliwa do pogodzenia z istotą stosunku prawnego.

Powyższe wywody Sądu Okręgowego wskazują na to, że w jego ocenie materiał dowodowy zebrany w sprawie jest kompletny. Sąd Okręgowy nie ujawnił też jakichkolwiek wątpliwości co do wykładni prawa mającego zastosowanie w sprawie, a ostatecznie także co do treści rozstrzygnięcia, jakie w tej sprawie powinno zapaść. Przyczyny uchylenia zaskarżonego wyroku nie świadczą o tym, żeby Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a co najwyżej o tym, że Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął o żądaniu skierowanym przeciwko pozwanej, chociaż oświadczenie woli, do złożenia którego zobowiązał pozwanego dotyczy także jej majątku albo o tym, że w konsekwencji tego braku wydane rozstrzygnięcie jest merytorycznie błędne.

W tym kontekście trzeba zająć stanowisko wobec zgłoszonego w zażaleniu zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 384 k.p.c. przez uchylenie wyroku Sądu I instancji na niekorzyść apelujących, a zatem wbrew zasadzie zakazującej *reformationis in peius*. Co do zasady, do naruszenia tego przepisu dochodzi przez wydanie w postępowaniu drugoinstancyjnym orzeczenia reformatoryjnego kształtującego sytuację prawną osoby, która wniosła środek zaskarżenia w sposób mniej korzystny niż uczynił to sąd pierwszej instancji w zaskarżonym przez nią orzeczeniu. Prawidłowo wydane orzeczenie kasatoryjne nie może naruszać zakazu *reformationis in peius*, bo albo zmierza do usunięcia wad w postępowaniu prowadzących do jego nieważności, albo prawidłowo identyfikuje przedmiot postępowania, istotę sporu i okoliczności faktyczne, które wymagają wyjaśnienia przez sąd pierwszej instancji, lecz nie przesądza o treści orzeczenia, jakie ten sąd ma wydać. Orzeczenie kasatoryjne wydane sprzecznie z art. 386 § 4 k.p.c.,

w warunkach, gdy sąd drugiej instancji - akceptując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i określony sposób wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie – uchyla zaskarżony wyrok wskazując sądowi pierwszej instancji, jak ten ma orzec w sprawie może prowadzić do naruszenia zakazu *reformationis in peius*. Jest tak wtedy, gdy rozstrzygnięcie wskazane przez sąd drugiej instancji jako jedynie prawidłowe w świetle ustalonych w sprawie faktów i mającego w niej zastosowanie prawa materialnego byłoby dla apelującego mniej korzystne niż orzeczenie, od którego wniósł środek zaskarżenia.

Artykułu 351 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie nie naruszył, bo tego przepisu nie zastosował ani też - wobec braku wniosku uprawnionego podmiotu – nie mógł zastosować.

Zważywszy na powyższe, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.